Emanon

Peja

Nie mam kurwa zielonego pojęcia kiedy było lepiej
Czy teraz czy wcześniej. Wcześniej była mniejsza konkurencja
Można było iść do radia, telewizji, dzisiaj jest internet
Jest od zajebania ekip, jest od zajebania utalentowanych kolesi
Z takim skillem, że nie łatwo się przebić, nie wystarczy teraz
Założyć ekipę, żeby zdobyć cokolwiek...

Jeśli pasisz do rapu niczym J-Lo do Lambady
Znaczy, że nie dajesz rady, nigdy nie idź w me ślady (Ya)
To rada dla tych, którzy zamiast słuchać tworzą
Zaniżając poziom, myślą, że są wporzo, mnożą
Się każdego dnia składy jak grzyby po deszczu
Lepiej odpuść temat nim pojadą Cię jak Leszczu
Ja na Twoim miejscu grubo bym się zastanawiał
Gdy zamiast stylu plagiat, polski rap zalała plaga
Czy na bank, to co gadasz to zupełnie coś świeżego?
I z zapałem psycho wciskasz mi to swoje demo
Zachwala arcydzieło, to nie żaden schemat
Bym ocenił, wciąż nalega kolega, wyda ten temat
Chcesz być dobry jak Poszwix? Bracie, lepiej poćwicz
Bo w kolejce setki lepszych, ciężkie są początki
Przecież pierwszy lepszy typek nie zrobi grubej forsy
Bo to przeznaczone ziomuś dla tych, co nie tracą formy

Możesz udowodnić, że jesteś w formie
A napiszą, że jesteś no name
Nie warto być pokornym i obrywać po łbie
Nie warto też się pchać byle zrobić cokolwiek
Możesz być legendą jak typ od Sugar Hill
A powiedzą, że jesteś no skill
I nie ważne ile w rap włożysz swoich sił
It's gonna be killer, kill, kill, kill!

Jeśli masz styl i skill, kilka podziemnych albumów
Kwestią czasu jest, to, że branża wyłowi Cię z tłumu
Jeśli się podnosi tumult, gdy na scenę wkraczasz
Powiem tylko nie zawracaj, opłaci Ci się praca
Skoro rap to Twoja pasja, układaj słowny pasjans
Rapsy zapisuj na kartkach by je nagrać w jednej z kanciap
Nich wykorzystana szansa rokuje na przyszłość
I powiedzą na podwórku - temu kolesiowi wyszło
Ale talent to nie wszystko byś mógł błysnąć, ważne szczęście
Nie powierzaj swej przyszłości w nie powołane ręce
Bo poniesiesz konsekwencje złych decyzji - wiem to bezsens
Chciałeś tylko nagrać legal a goryczy coraz więcej
Bo, uważnie nie czytałeś tego co drobniejszym tekstem
Było w umowę wciśnięte, ugotowany jesteś
To porady nic więcej, temat znany od podszewki
Jedni wciąż tu grają, inni dawno stąd odeszli

Możesz udowodnić, że jesteś w formie
A napiszą, że jesteś No-Name
Nie warto być pokornym i obrywać po łbie
Nie warto też się pchać byle zrobić cokolwiek
Możesz być legendą jak typ od Sugar Hill
A powiedzą, że jesteś no skill
I nie ważne ile w rap włożysz swoich sił

It's gonna be killer, kill, kill, kill!

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!